
Prezentacje

Komunizm i nowoczesność

Johann P. Arnason

TEKSTY DRUGIE 2025, NR 5, S. 223–251

DOI: 10.18318/td.2025.5.14

Epizod komunistyczny, kluczowy dla doświadczeń historycznych XX wieku, ale nagle przerwany przez nieprzewidziane wydarzenia, jest obecnie powszechnie sprowadzany do nieudanego buntu przeciw nowoczesności¹. Dla zwycięzców zimnej wojny i dla rodzących się elit postkomunistycznych najwygodniejszym sposobem zamknięcia rozdziału o komunizmie jest podkreślanie jego przed-, anti- lub pseudonowoczesnego charakteru. Problemy, jakie to stanowisko ideologiczne pomija, stają się bardziej widoczne, jeśli dopuścimy możliwość, że ten nieistniejący już model mógł być – pomimo wszystkich swoich katastrofalnych wad i nieracjonalności – odrębną, lecz ostatecznie autodestrukcyjną wersją nowoczesności, a nie trwałym odstępstwem od modernizującego

Johann P. Arnason

– islandzki socjolog i historyk idei, profesor emeritus La Trobe University w Melbourne, wcześniej wykładał m.in. w Heidelbergu i Pradze. Jego prace koncentrują się na teorii nowoczesności, porównawczej socjologii cywilizacji i myśli społecznej XX w. Autor m.in. *Civilizations in Dispute* (2003), współredaktor serii „Social Imaginaries”

-
- 1 Należy zauważyć, że pogląd ten może mieć różne warianty: projekt komunistyczny można postrzegać jako próbę ponownego narzucenia przednowoczesnego prymatu *Gemeinschaft*, zaprogramowania zmian społecznych w oderwaniu od społeczeństwa światowego lub utrzymania stopnia centralnej kontroli, który okazał się niezgodny z nowoczesnymi wymogami zróżnicowania. Interpretacja wykorzystująca w pewnym stopniu wszystkie te linie argumentacyjne – por. P. Clermont, *Le communisme contre modernité*, Presses Universitaires de Vincennes, Paris 1993.

się głównego nurtu. Jeśli komunizm można umiejscowić w spektrum wielu modeli nowoczesności, kryzys i upadek imperium sowieckiego mogą mieć związek z kwestią bardziej ogólnych tendencji kryzysowych typowych dla nowoczesności. Na bardziej praktycznym poziomie problemy transformacji postkomunistycznej nabierają nowego wymiaru, gdy uznaje się je za spuściznę rozpadającego się modelu modernizacji: w obietnicę „terapii szokowej” mogli uwierzyć tylko ci, którzy mylili komunizm z całkowitym odrzuceniem nowoczesności, po którym nastąpi całkowity upadek. Krótko mówiąc, niechęć do potraktowania doświadczeń komunistycznych jako odprysku globalnego procesu modernizacji może stanowić przeszkodę w dalszej eksploracji nowych horyzontów, które otwiera jego nieoczekiwany finał.

Jednak podejście do komunizmu jako zjawiska nowoczesnego opiera się na podstawowych założeniach co do sposobów i środków teoretyzowania nowoczesności jako takiej, a rywalizujące ze sobą ramy interpretacyjne muszą znaleźć odzwierciedlenie w równie zróżnicowanych opisach przypadku, który nas tu interesuje. Zanim przejdę do omówienia dynamiki historycznej reżimów komunistycznych, skupię się na bardziej ogólnym tle. Moja argumentacja ma charakter hermeneutyczny: odwołuje się do określonej tradycji i czerpie z niej znaczenia, a zarazem konfrontuje się z nieuchronnymi nieporozumieniami oraz zmieniającymi się warunkami debaty. Z analizy sporów i dyskusji w tej dziedzinie można wyprowadzić trzy główne wnioski, które stanowią punkt wyjścia do opracowania bardziej szczegółowej agendy. Wspomniana tradycja – zrodzona z prób teoretyzowania nowoczesności i procesów modernizacyjnych – mocno osadziła współczesne prace interpretacyjne w kontekście historycznym, niezbędnym dla dalszej refleksji. Wspólny rdzeń tematyczny nie musi jednak oznaczać jednolitego stanowiska teoretycznego: historyczne pole nowoczesności pozostaje otwarte na rozbieżne perspektywy, których ślady można odnaleźć w trwałych paradygmatach teorii społecznej. Można jednak twierdzić – a jest to szczególnie istotne w świetle koncepcji wielu nowoczesności – że cała problematyka ewoluowała w kierunku coraz bardziej złożonych ujęć nowoczesności. Tendencja ta, mówiąc ściślej, uwydatniła znaczenie wymiaru kulturowego.

Interpretacja nowoczesności

Stworzenie inwentarza cech definiujących nowoczesne społeczeństwa nie spełniałoby naszych celów; takie próby nie dają wielkich nadziei na osiągnięcie porozumienia co do treści lub kryteriów. Bardziej zasadne wydaje się

przyjęcie założenia, że tradycja analiz i debat ustanowiła potrójny kontekst odniesienia dla pojęcia nowoczesności. Po pierwsze, w kategoriach historycznych mówimy o okresie nowożytnym, charakteryzującym się innowacjami i transformacjami, które w XVIII wieku przybrały radykalny obrót, choć ich początków można szukać wcześniej, a ich chronologia może być przedmiotem dyskusji (zarówno wydarzenia z XII, jak i z XVI wieku zajmują ważne miejsce w najnowszych interpretacjach). Po drugie, jednocześnie idea nowoczesności zachowała regionalny charakter, niezależnie od tego, jak kontrowersyjne może się to obecnie wydawać: Europa Zachodnia i związane z nią terytoria zamorskie doświadczyły najbardziej widocznych, pionierskich i przełomowych przejść do nowoczesności, ale łatwiej jest zauważyć ten fakt niż teoretyzować na jego temat, nie wykluczając przy tym innych kierunków badań. Można uznać szczególne znaczenie zachodniej drogi do nowoczesności, nie negując równoległego (nawet częściowego) rozwoju w innych regionach, także z należytym uwzględnieniem odrębnych wersji wzorców, które Zachód stworzył, ale nie narzucił ich jednostronnie; ta zrównoważona perspektywa jest jednak wciąż przekładana na ramy koncepcyjne. Wreszcie (i co najważniejsze), omawiane aspekty strukturalne wiążą się z zestawem istotnych i trwałych cech. Rozwijająca się i nieustannie samoprzekształcająca się gospodarka kapitalistyczna jest integralną częścią konstelacji współczesności, podobnie jak próby wpasowania rozwoju kapitalistycznego w strategię budowy państwa. Na poziomie politycznym żaden opis nowoczesności nie może pominąć kwestii państwa narodowego i łączenia przez nie nowych form tożsamości z nowymi mechanizmami kontroli, ale obraz ten obejmuje również przemiany demokratyczne, które dokonują się w ramach państwa narodowego i rodzą aspiracje wykraczające poza nie. Ponadto charakterystycznemu dla nowoczesności dążeniu do wiedzy naukowej towarzyszą nurty podważające jej twierdzenia o triumfie racjonalności i końcu mirażu znaczącego świata. Konflikty między oświeceniem a romantyzmem – oraz powtarzające się próby ich przewyciężenia – stanowią istotę kulturowej nowoczesności.

Czy jednak uda nam się łatwo zidentyfikować kluczowe punkty odniesienia, znaczenie całego wzorca – jego założenia, implikacje i możliwe warianty – pozostaje kwestią sporną. Teorie nowoczesności podchodzą do tego zagadnienia z różnych perspektyw i jak dotąd nie przedstawiono przekonujących argumentów na rzecz ich ogólnej konwergencji. Najbardziej obiecującym podejściem wydaje się przyjęcie złożoności i niejednoznaczności tematu, nie tylko jako nieustającego wyzwania dla odziedziczonych i nadmiernie upraszczających idei, ale także jako źródła alternatywnych poglądów, które

podtrzymują debatę. Ostatnie osiągnięcia teorii socjologicznej przyniosły wyraźne, choć cały czas będące przedmiotem dyskusji, przesunięcie w tym kierunku. Dokładniej rzecz ujmując, zmieniające się spojrzenia na relacje między jednością a różnorodnością we współczesnym świecie otworzyły nowe możliwości na głębszym poziomie analizy: lepsze ujęcie wielości konfiguracji – narodowych, regionalnych czy potencjalnie globalnych wzorców nowoczesności – sprzyja bardziej zniuansowanemu rozumieniu złożonych elementów kształtujących współczesne społeczeństwa. Mnogość wersji zakłada wielość elementów składowych i sposobów ich łączenia.

Wczesne wersje teorii modernizacji koncentrowały się na wyróżnieniu kluczowego czynnika lub procesu, który miał być centralnym elementem całej dynamiki zmian społecznych. Modernizację można zatem wyjaśnić jako globalny efekt rozwoju i upowszechniania wiedzy technicznej lub zdefiniować ją w kategoriach transformacji przemysłowej, jej warunków wstępnych i konsekwencji. Wątki najdokładniej analizowane pod tym kątem – industrializacja, urbanizacja i upowszechnianie się edukacji, a także rosnąca skala i zakres organizacji oraz komunikacji – mają związek z infrastrukturalnymi aspektami nowoczesności. Takie optyki sprzyjały wizjom zjednoczonego świata powstającego w wyniku globalnego procesu modernizacji i *a priori* nie dopuszczały samej idei znacznych odstępstw od powszechnie przyjętego wzorca. Jednak ich niwelująca logika okazała się trudna do pogodzenia z dowodami historycznymi i doświadczeniem. Wyjaśnienia bazujące na jednym elemencie ustąpiły miejsca modelom systemowym, lepiej dostosowanym do złożoności procesów modernizacyjnych i lepiej pozwalającym na teoretyzację ram instytucjonalnych. Analiza nowoczesnych społeczeństw przeprowadzona przez Talcotta Parsonsa ukazuje zarówno zalety, jak i ograniczenia tego podejścia: jego opis nowoczesności jako systemowego wzorca odzwierciedla silne przywiązanie do normatywnych modeli jej kluczowych instytucji (gospodarka kapitalistyczna łagodzona przez interwencję państwa, państwo narodowe w pełni dostosowujące się do wymogów rewolucji demokratycznej oraz etyka indywidualistyczna uzupełniona o wolne stowarzyszenia). Jednak zainteresowanie podstawowymi wzorcami, początkowo przyjmowane za pewnik przez tych, którzy skupiali się na procesach modernizacji, może – w dłuższej perspektywie – doprowadzić do nowego pojmowania nowoczesności jako luźno ustrukturyzowanej konstelacji, a nie systemu; a także do silniejszego podkreślenia roli założeń i orientacji kulturowych w kształtowaniu różnych wersji w elastycznych, ale nie amorficznych ramach. Czynniki kulturowe, które w ten sposób zostają uwypuklone, mogą obejmować alternatywne

wersje współczesnych tematów, a także selektywne zawłaszczanie przednowoczesnego dziedzictwa cywilizacyjnego. Praca S.N. Eisenstadta jest najbardziej reprezentatywnym przykładem teoretyzowania w tym nurcie. Łączy problematykę wielu nowoczesności (w sensie zróżnicowanych całościowych konfiguracji) z tematem rozbieżnych trendów i możliwości wbudowanych we wspólne tło.

Jedną z najważniejszych – choć jeszcze nie do końca zbadanych – implikacji tego kulturalistycznego i pluralistycznego zwrotu jest uznanie konfliktu za nieodłączny i niezbędny element nowoczesności.

Pogląd ten znalazł wyraz w przełomowych pracach, ale przez długi czas były one marginalne dla tradycji socjologicznej (i szczególnie obce głównemu nurtowi teorii modernizacyjnej). Omawiane konflikty definiowano na różne sposoby; większość wersji tej argumentacji można jednak rozumieć jako diagnozę problematycznego związku między kapitalizmem a demokracją, które postrzegane są w kontekście szerszych horyzontów kulturowych. Najbardziej trwała i interesująca interpretacja tego problemu – zapoczątkowana przez Maxa Webera, a ostatnio rozwinięta przez Corneliusa Castoriadisa i Alaina Touraine'a – podkreśla konflikt między dwoma równie podstawowymi założeniami kulturowymi: z jednej strony wizją nieograniczonej ekspansji racjonalnej dominacji, z drugiej – indywidualnym i zbiorowym dążeniem do autonomii oraz kreatywności. Tutaj wyraźnie ujawnia się związek z koncepcją wielu nowoczesności: oba nurty można interpretować na różne sposoby, dochodząc do odmiennych rezultatów, zależnych od historycznych uwarunkowań.

W tym ujęciu kulturowe orientacje charakterystyczne dla nowoczesności są ucieleśnione w instytucjach, ale nie dają się do nich zredukować: horyzonty znaczenia (lub wyobrażone znaczenia, jak nazywał je Castoriadis), które wchodzi w grę na poziomie kulturowym, są na tyle elastyczne, że można je przełożyć na różne wzorce instytucjonalne, a jednocześnie na tyle autonomiczne, że wykraczają poza wszystkie istniejące instytucje i umożliwiają budowę krytycznych alternatyw, a także utopijnych projekcji. Idea nieustannie poszerzającej się racjonalnej dominacji nadaje sens i dynamikę nowym formom akumulacji bogactwa i władzy, choć samo ich rozumienie – zarówno w odniesieniu do celów, jak i wzajemnych relacji – ulega znaczącym różnicom.

Główne ramy instytucjonalne tych innowacji – gospodarka kapitalistyczna i państwo biurokratyczne – opierają się na wynikach długoterminowych procesów, którym nadają bardziej refleksyjny i dynamiczny charakter, ale ich

kulturowe podstawy są ciągłym źródłem zarówno racjonalizujących projektów, jak i wyobrażonych alternatyw.

Jeśli chodzi o drugi główny nurt kultury nowoczesnej, różnie interpretowany jako wizja autonomii lub samopotwierdzenie podmiotowości, warto zacząć od mniej emfaticznego opisu: historyczna dynamika nowoczesności obejmuje bezprecedensowy rozwój zdolności do samookreślenia, samokwestionowania i samoprzekształcania. Ten proces może dać początek projektom samostanowienia, które kwestionują struktury władzy nastawione na ekspansję racjonalnej dominacji. Jednak wywrotowy potencjał takich kontrtrendów można – w większym lub mniejszym stopniu – zneutralizować poprzez niwelujące modele racjonalności instrumentalnej, których logika podporządkowuje wzmożoną refleksyjność kultury współczesnej uogólnionemu dążeniu do władzy. W bardziej złożonych konstrukcjach ideologicznych stwierdza się, że znaleziono receptę na pogodzenie aspiracji do postępu poprzez władzę z dążeniami podmiotów indywidualnych i zbiorowych do wyzwolenia (jak zobaczymy, takie ambicje są kluczowe dla komunistycznego projektu nowoczesności)².

2 Inne konflikty mogą wpływać na te wymienione powyżej lub je tłumić. W szczególności najnowsze prace dotyczące nowoczesności kulturowej rzuciły nowe światło na napięcia i powiązania między oświeceniem a romantyzmem i pokazały, że potrzebna jest bardzo szeroka definicja nurtu romantycznego (w przeciwieństwie do bardziej konwencjonalnego skupiania się na konkretnych epizodach), aby zrozumieć jego wpływ na kulturę współczesną. W tym szerszym ujęciu romantyzm można najlepiej rozumieć jako poszukiwanie nowych źródeł znaczenia, w odpowiedzi na to, co uznaje się za niszczenie znaczenia przez skoncentrowaną na władzy racjonalność oświecenia, ze szczególnym naciskiem na pojęcie natury wewnętrznej i zewnętrznej źródła jako takiego (praca Charlesa Taylora, prawdopodobnie najbardziej przełomowy wkład w debatę, obszernie zajmowała się tym drugim tematem). Problematyka ta jest niewątpliwie mniej istotna dla naszego głównego tematu niż wewnętrzne podziały oświecenia, takie jak ciągłe napięcia i potencjalny konflikt między rozszerzaniem racjonalnej kontroli a dążeniami do autonomii; model sowiecki wydaje się przykładem wykorzystania rzekomo wszechogarniającej i bezkonfliktowej wersji projektu oświeceniowego w celu rozbrojenia lub zmarginalizowania wyzwania romantycznego. Należy jednak pokrótce zwrócić uwagę na pewne symptomy leżących u podstaw problemów w tej dziedzinie – warte zainteresowania, ale wykraczające poza zakres niniejszego eseju. Jeśli marksizm próbował „połączyć materializm scjentystyczny z dążeniem do ekspresywnej całości” (Ch. Taylor, *Sources of the Self*, Harvard University Press, Cambridge 1989, s. 409–410), to tej pierwotnej ambicji syntetyzującej nie udało się całkowicie zneutralizować bardziej jednostronnie materialistyczną, sowiecką wersją myśli marksistowskiej. Całościowość ekspresyjna stała się kluczowym tematem zachodniego marksizmu, którego krytyka sowieckiej teorii i praktyki zawsze zakładała wspólne, lecz niewłaściwie wykorzystywane lub niezrozumiane dziedzictwo (por. M. Jay, *Marxism and Totality*, University of California Press, Berkeley 1984). Podobne idee samorealizacji

Osiągnięcia i przeszkody

Nakreśliwszy główne wątki i zwroty w rozwoju teorii nowoczesności, możemy przejść do omówienia komunizmu w tym kontekście. Rozważymy kilka powiązanych ze sobą aspektów; za każdym razem analiza skupi się na charakterystycznej konstelacji sił i zasad nowoczesności, a także na strukturalnej przesterzaniu dla dalszego różnicowania w tym kontekście.

Najbardziej oczywistym punktem wyjścia – biorąc pod uwagę zapisy historyczne, jak również wątki uwypuklone przez teorię modernizacji w pierwszej fazie wspomnianej powyżej – jest dynamika modernizacji reżimów komunistycznych³. Kluczowe procesy modernizacyjne były kontynuowane lub inicjowane, ale jednocześnie ustrukturyzowane w sposób, który utrudniał lub zakłócał ich długoterminową logikę rozwojową. Szybka industrializacja stanowiła jeden z najważniejszych celów strategicznych reżimów komunistycznych (i początkowo wydawała się jednym z najłatwiejszych do osiągnięcia), jednak krytyczni analitycy wskazali również na zależność od przestarzałych modeli przemysłowych jako jedną z najbardziej widocznych przyczyn kryzysu i upadku⁴. Nie była to po prostu kwestia historycznej inercji

człowieka były kluczowe dla marksistowskiego sprzeciwu, który rozwinął się na zachodnich peryferiach imperium sowieckiego i wywarł pewien wpływ na ideologiczne konstrukty reformowanego komunizmu. W znacznie mniej wyraźny sposób romantyczne powiązania miały coś wspólnego z globalnym rezonansem (i do pewnego stopnia z autowizerunkami) zwrotów politycznych postrzeganych jako próby ożywienia rewolucyjnej podmiotowości (castryzm i maoizm są oczywistymi przykładami).

- 3 Wczesna teoria modernizacji nie pomijała doświadczeń sowieckich; próby zrozumienia ich w ramach (jak się obecnie wydaje) dość wąskiego kontekstu, por. A. Inkeles, *Social Change in Soviet Russia*, Harvard University Press, Cambridge 1968. Analizę Związku sowieckiego autorstwa Talcotta Parsonsa zatytułowaną *The System of Modern Societies* (Prentice-Hall, Englewood Cliffs 1971, s. 124-128), którą część komentatorów po upadku reżimu sowieckiego chwaliła bezpodstawnie, najlepiej chyba opisać jako połączenie pierwszej i drugiej fazy teorii modernizacji (zdefiniowanej powyżej): zdaniem Parsonsa niezrównoważony charakter modernizacji sowieckiej wynika z rozwoju aspektów infrastrukturalnych bez odpowiednich ram instytucjonalnych. Główny wkład postparsonowski do teorii nowoczesności (czego przykładem są prace Jürgena Habermasa i Anthony'ego Giddensa) nie wniósł wiele do naszego zrozumienia doświadczenia komunistycznego. Szkoły myślowe, które jednocześnie dominowały – i spierały się – w dziedzinie studiów sowieckich, miały przy tym tendencję do pomijania kwestii modelu sowieckiego jako wersji nowoczesności. Ani teoretycy totalitaryzmu, ani zwolennicy historii społecznej nie postrzegali tego jako najważniejszego problemu.
- 4 W.W. Rostow, *Eastern Europe and the Soviet Union. A Technological Timewarp*, w: *The Crisis of Leninism and the Decline of the Left: The Revolutions of 1989*, red. D. Chirot, University of Washington Press, Seattle-London 1991, s. 63, opisuje sowiecki model industrializacji jako „taki,

lub biernej tradycjonalizacji wczesnych etapów rozwoju przemysłowego; raczej strategię industrializacji osadzono w ideologicznej projekcji przeszłych wzorców rozwoju (bolszewickie przyswojenie taylorizmu jest przykładem dość powszechnej postawy).

Uproszczony obraz przeszłych osiągnięć stał się przeszkodą dla innowacji.

W sferze politycznej reżimy komunistyczne dążyły do osiągnięcia głównych celów nowoczesnej państwowości, czyli organizacyjnego i technologicznego unowocześnienia władzy państwowej. W większości przypadków odniosły sukces lub narzuciły swoją władzę państwu, które wcześniej miały znacznie mniejsze możliwości kontroli i mobilizacji. Jednakże rywalizujące ze sobą centra świata komunistycznego – Związek Sowiecki i Chiny – podporządkowały swoje strategie modernizacyjne odbudowie struktur imperialnych, które załamały się pod ciężarem konkurencji z bardziej zaawansowanymi potęgami zachodnimi. Modernizacja imperialna doprowadziła do powstania wzorców ekonomicznych, politycznych i kulturowych, które utrudniały reformy, ale jednocześnie sprzyjały kształtowaniu się przesadnych i samodestrukcyjnych ambicji (sowiecka wersja tego scenariusza dobiegła końca, a chińska wciąż przechodzi przez niejednoznaczne zmiany). Rozszerzenie modelu poza granice imperiów doprowadziło do mniej lub bardziej wyraźnych modyfikacji, które można podzielić na dwa główne typy. Z jednej strony mechanizmy i instytucje, które służyły do rekonstrukcji władzy imperialnej na nowych podstawach, były wykorzystywane – w mniejszej skali – do utrzymania kontroli nad zależnymi peryferiami i narzucenia im konformizmu (Związek Sowiecki stworzył zewnętrzne imperium w Europie Wschodniej, ale nie udało mu się osiągnąć takiej samej supremacji nad azjatyckim komunizmem, a w późniejszych próbach konkurowania o hegemonię w Trzecim Świecie przekroczył własne granice; chińskie próby dorównania temu aspektowi strategii sowieckiej były niekonsekwentne i niepomyślne). Z drugiej strony model sowiecki w niektórych przypadkach dostosowano do autonomicznych strategii państw, które uniknęły hegemonii sowieckiej lub się od niej uchylały.

Do opisanego tej odmiany używa się często nieprecyzyjnie definiowanego terminu „narodowy komunizm”, ale przy spojrzeniu wstecz wydaje się jasne, że poleganie na wzorcach pochodzenia imperialnego było – na różne sposoby – czynnikiem deracjonalizującym: służyło uzasadnianiu nadmiernych

który pozwalała na zarządzanie produkcją, a nawet jej zwiększanie, wykorzystując stopniowo udoskonalane technologie przemysłu ciężkiego sprzed 1917 roku”.

ambicji i aberracyjnych wizji władzy. Oczywistymi przykładami są tu Albania, Rumunia i Korea Północna⁵.

Wreszcie, modernizacja edukacji była często postrzegana jako jedno z realnych dokonań reżimów komunistycznych. Jednak druga strona osiągnięć w tej dziedzinie jest także bardzo dobrze znana.

Institucje edukacyjne i naukowe były w zasadzie podporządkowane wytycznym ideologii, która rzekomo reprezentowała naukowy światopogląd, ale – co bardziej przekonujące – była definiowana przez krytyków jako świecka religia. Jej roszczenia do miana autorytetu w naukach przyrodniczych były ograniczone w teorii i jeszcze bardziej stonowane w praktyce, lecz skutki nie były bynajmniej nieznaczne. W przypadku nauk humanistycznych o wiele ważniejsze były ramy ideologiczne: delegitymizowano całe dyscypliny, narzucano autorytatywne paradygmaty, a wywrotowe kierunki badań zostały zakazane.

W sensie bardziej ogólnym i praktycznym wpływ kompleksowej i wiążącej ideologii (nawet jeśli nigdy nie przeniknęła ona społeczeństwa w takim stopniu jak religie historyczne) ograniczył rolę refleksyjności w życiu społecznym: zdolność do konfrontacji z problematycznymi aspektami i konsekwencjami procesów modernizacyjnych została podważona przez ograniczenia a priori.

Od Marksa do bolszewizmu i jeszcze dalej

Niejednoznaczne rezultaty modernizacji komunistycznej rodzą pytanie o jej ukryte cele i perspektywy: czy wspomniane wyżej problemy i blokady można wyjaśnić w kategoriach wyraźnie komunistycznego p r o j e k t u

5 Jugosławia, długo mylnie uważana za państwo komunizmu narodowego, reprezentuje znacznie bardziej anomalną linię rozwoju. Początkowo istniało tam imperialne tło, choć nie takie samo jak w Rosji i Chinach. Państwo jugosłowiańskie, odrodzone przez zwycięski ruch komunistyczny w 1945 roku, powstało z fragmentów dwóch upadłych imperiów. Ten quasi-imperialny wymiar projektu może pomóc wyjaśnić pierwotny rozłam sowiecko-jugosłowiański. Początkowo nie było rozłamu ideologicznego: jugosłowiańskie władze raczej starały się odtwarzać model sowiecki w sposób, który stał się zbyt ambitny i pewny siebie dla sowieckiego centrum. Po przerwie jugosłowiańskie władze musiały na nowo zdefiniować swój plan i skonsolidować bazę wewnętrzną. Rezultatem było unikalne połączenie kontroli i ustępstw, charakteryzujące się partyjnym monopolem władzy politycznej, ale znacznie mniej ortodoksyjnymi rozwiązaniami w sferze gospodarczej i kulturalnej. Na późniejszym etapie dezintegracyjny potencjał tego wzorca został spotęgowany przez redystrybucję władzy między rywalizującymi ośrodkami politycznymi. Krótko mówiąc, procesy modernizacyjne, które miały miejsce w tym kontekście, były podwójnie rozdrobnione: zarówno instytucjonalnie, jak i regionalnie.

n o w o c z e s n o ś c i? Jeśli opowiadamy się za takim powiązaniem, musimy wziąć pod uwagę następujące kwestie: projekt można powiązać z podstawowymi zasadami tradycji socjalistycznej (ściślej rzecz biorąc, marksistowskiej) lub z jej marginalną bolszewicką wersją; jeśli wybierzemy drugą możliwość, powiązania z tradycją rosyjską są tym samym postrzegane jako kluczowa część tła, ale nadal można dyskutować, czy domyślne rosyjskie założenia projektu były ważniejsze niż kontekst historyczny, cywilizacyjny i geopolityczny, do którego musieli się dostosować rewolucyjni spadkobiercy imperium rosyjskiego.

Marksowski projekt postkapitalistycznej nowoczesności można – na potrzeby niniejszego artykułu – streścić w kilku najważniejszych punktach. Marks przewidywał przyszłość, w której „wolne stowarzyszenie producentów” sprawi, że zarówno państwo, jak i rynek staną się zbędne. Ówczesne wersje nowoczesności ekonomicznej i politycznej miały zatem zostać zastąpione, ale proponowana alternatywa nie została zdefiniowana w kategoriach instytucjonalnych. Na poziomie kulturowym oczekiwano, że społeczeństwo komunistyczne (Marks nazywa je „rozwiązaną zagadką historii”) doprowadzi do radykalnej reorientacji: zróżnicowane domeny kultury będą – w spojrzeniu wstecz – sprowadzone do ekspresji istoty ludzkiej, a bardziej zrównoważony, świadomy i wspólny rozwój człowieka ma stać się największą wartością kulturową. Przy bliższym przyjrzeniu się argumentacji Marksa można uznać ją za tradycjonalistyczną krytykę nowoczesności, przekształconą w wizję utopijną: „wolne stowarzyszenie producentów” nie niesie ze sobą wiele treści poza cichymi odniesieniami do tradycyjnych pojęć wspólnoty i wspólnej kontroli pracy, a antropologia kultury Marksa opiera się na normatywnym obrazie człowieka, niewątpliwie powiązany z klasycznymi źródłami tradycji europejskiej.

Jednak nas interesuje nie tyle projekt marksistowski, ile jego bolszewicka transformacja. Strategia bolszewicka traktowała marksistowską krytykę rynku i postulat jego likwidacji jako coś oczywistego (bez adekwatnego zrozumienia jego podstaw teoretycznych); cel ten można zresztą przełożyć na bardziej konkretne terminy w świetle wyraźnego zwrotu od rynku do koordynacji państwowej w związku z pierwszą wojną światową. Chociaż historycy zdają się obecnie zgadzać, że gospodarka wojenna mocarstw zachodnich była skuteczniejsza od niemieckiej, niemieckie wizje zmobilizowanej gospodarki koordynowanej przez państwo były bardziej efektywne i często – zwłaszcza na lewicy – błędnie uważane za projekty zrealizowane lub realistyczne. Lekcje wyciągnięte z tego doświadczenia interpretowano oczywiście na podstawie

rosyjskich osiągnięć modernizacji skoncentrowanej na państwie imperialnym. Jednak założenia marksistowskie wykluczały jakikolwiek jawny zwrot etatystyczny. Bolszewicy musieli się więc oprzeć na ideologicznym narzędziu uniwersalnego superpaństwa (partii), zdolnego nadzorować samozniszczenie państwa doczesnego. Ten wymyślony konstrukt (mający korzenie w długiej historii poszukiwań modelu przywództwa rewolucyjnego, zdolnego rzucić wyzwanie imperialistycznemu centrum i je przewyższyć) okazał się niezwykle podatny na dostosowanie do praktycznej polityki odrodzonego imperium z ideologią uniwersalistyczną. Miraż państwa-partii, zaprogramowanego tak, by stać się – w elastycznie określonym okresie – tylko partią, już nie państwem, został zrationalizowany za pomocą naukowego zwrotu w marksistowskim sposobie myślenia: antropologia, którą Marks uważał za klucz do historii i kultury, została zastąpiona rzekomo ostatecznym naukowym opisem kondycji ludzkiej i jej przemian, który z kolei miał położyć podwaliny pod wszechstronne naukowe planowanie rozwoju społecznego i kulturalnego.

Krótko mówiąc, projekt bolszewicki stanowił mieszanekę idei marksistowskich i mniej wyraźnych zapożyczeń z tradycji rosyjskiej; nabrał on bardziej wyrazistego znaczenia, gdy przekształcił się w praktyczną alternatywę dla istniejącej zachodniej wersji nowoczesności (był to przypadkowy wynik globalnych procesów w interakcji ze strukturami regionalnymi, ale rewolucjoniści u władzy racjonalizowali to jako wynik logiki systemowej, która według Marksa miała osiągnąć punkt kulminacyjny w przejściu do wyższego poziomu nowoczesności). Nowe społeczeństwo, które miało być zbudowane, należało definiować w odniesieniu do kluczowych cech instytucjonalnych jego zachodniego przeciwnika. W tym sensie analiza projektu łączy się z drugim poziomem teoretyzowania na temat nowoczesności, zdefiniowanym wcześniej. Krótki zarys sowieckich odpowiedzi na kapitalizm, demokrację i naukę pomoże wyjaśnić te kwestie. We wszystkich przypadkach dążenie do prześcignięcia zachodniej nowoczesności łączyło krytykę utartych schematów z wymyślonym projekcją ich potencjału poza obecne ograniczenia, ale każdy z tych trzech kluczowych elementów musiał być traktowany w odmienny sposób. System gospodarki kapitalistycznej został z zasady odrzucony i zastąpiony gospodarką nakazowo-rozdziałczą, ale elementy organizacji kapitalistycznej (począwszy od powszechnej pracy najemnej i rozdrobnionych, ale wcale nie nieistotnych rynków) zostały w praktyce zachowane i milcząco przyjęte jako niezbędne dla gospodarki nastawionej na wzrost. Jednocześnie dynamika gospodarcza i technologiczna

reżimów kapitalistycznych miała zostać prześcignięta dzięki racjonalnemu planowaniu. Jeśli chodzi o demokrację, model sowiecki odrzucał ramy instytucjonalne, które rozwinęły się na Zachodzie, ale czynił to w imię rzekomo bardziej autentycznej jedności woli ludu i władzy państwowej, która stała się możliwa dzięki zniesieniu przywilejów klasowych. Próba przywłaszczenia sobie i zdefiniowania na nowo idei demokracji (w przeciwieństwie do wyraźnie antykapitalistycznej wizji nowoczesności gospodarczej) musiały się jednak wiązać z formalnymi ustępstwami – powierzchownymi cechami rządu konstytucyjnego i przedstawicielskiego, które siły opozycyjne mogłyby skutecznie wykorzystać, gdyby cały model stanął w obliczu kryzysu. Wreszcie ambicja wyprzedzenia Zachodu poprzez udoskonalenie wspólnych idei nowoczesności była najbardziej widoczna w odniesieniu do nauki: oficjalna doktryna przedstawiała się jako kompleksowy naukowy światopogląd, który miał jednocześnie zapewnić wszechstronny postęp naukowy, blokowany w świecie burżuazyjnym przez nabyte korzyści i regresywne ideologie.

Integracja i różnicowanie

Jak zauważono powyżej, kwestia rosyjskich źródeł modelu sowieckiego (przed jego rozpowszechnieniem, a zatem bardziej konstytutywnych niż późniejsze skutki czynników lokalnych) wiąże się również z procesem adaptacyjnym, który miał miejsce po przejściu władzy. Problemy, ograniczenia i potencjał dziedzictwa imperialnego, wraz z dynamiką globalnej rywalizacji z bardziej rozwiniętymi społeczeństwami, wpłynęły na powstanie wzoru nowoczesności, który stał się wspólnym mianownikiem reżimów komunistycznych. Oryginalny projekt, omówiony powyżej, odegrał kluczową rolę w ukształtowaniu się tego wzoru, ale nie może być uważany za jego bezpośrednie ucieleśnienie.

Logika tego projektu współgrała z dynamiką wielu konstelacji historycznych, a rezultaty nie dają się zredukować do żadnej ze stron. Jak zobaczymy, aspekty kulturowe tego rozwoju mają szczególne znaczenie. Kulturowej składowej nie da się sprowadzić do jawnej i zinstytucjonalizowanej ideologii; w sferze ekonomicznej i politycznej kluczową rolę odgrywają niedopowiedziane, ale skuteczne kulturowe definicje celów i kierunków – nie jako zasady programowe, ale jako kluczowe elementy złożonej kombinacji.

W kontekście porównawczych podejść do współczesnych społeczeństw wygodniej jest analizować model sowiecki pod kątem charakterystycznych form zróżnicowania i integracji. Z tego punktu widzenia wzorzec komunistyczny może wydawać się skrajnym przypadkiem prymatu integracji, często

postrzeganego jako cecha charakterystyczna dla państw, w których modernizacja rozpoczęła się później⁶. Jednak po bliższej analizie okazuje się, że mechanizmy integracyjne różnią się od tych stosowanych w przypadkach niekomunistycznych pod względem rodzaju, a nie stopnia. Najbardziej znaną cechą modelu sowieckiego było połączenie władzy ekonomicznej, politycznej i ideologicznej, ucieleśnione w aparacie, którego celem stanowiła kompleksowa kontrola nad wszystkimi dziedzinami życia społecznego. Koncentracja władzy znalazła instytucjonalny wyraz w państwie partyjnym, ale wydaje się oczywiste, że wyobraźnia imperialna – wizja wyższej władzy i suwerenności, która wykraczała daleko poza praktyczną kontrolę – ułatwiła ukształtowanie się nowej struktury władzy, nawet jeśli jej wyniki dało się zastosować do państw bez tradycji imperialnych. Próba całkowitej kontroli nie była jednak jedyną strategią integracji. Gdy krytyczni analitycy reżimów komunistycznych mówili o „micie planu” lub „kulcie planu”, nietkniętych przez oficjalne kampanie przeciwko „kultowi jednostki”, nie mieli na myśli jedynie fikcyjnych statystyk, ale raczej zakorzeniony kulturowo fantazmat szybkiej drogi do dobrobytu poprzez całkowitą mobilizację społeczną – w ramach gospodarki nastawionej w coraz większym stopniu na zaspokajanie potrzeb – był integralną częścią modelu i okresowym źródłem projektów reformatorskich lub rewolucyjnych. Podobnie mit naukowego światopoglądu podtrzymywał wizje naukowej organizacji, które można było przełożyć na projekty dalszej racjonalizacji całego modelu.

Krótko mówiąc, wymyślona instytucja stanowiąca rdzeń komunistycznego wzorca nowoczesności była zorientowana na zintegrowane gromadzenie bogactwa, władzy i wiedzy, z możliwością skupienia się na jednym z komponentów jako głównej źródle postępu. Jednakże w miarę jak władza była sprawowana, projekty wdrażane, a kontrola utrzymywana za pośrednictwem centrum politycznego, możemy mówić o prymacie tego, co polityczne; a konkretna forma, jaką przybrał on w kontekście modelu sowieckiego, była totalitarna⁷.

To jednak tylko jedna strona medalu; druga dotyczy kwestii zróżnicowania. Często argumentuje się, że zasadniczą wadą modelu sowieckiego

6 Por. zwłaszcza Y. Murakami, *Modernization in Terms of Integration. The Case of Japan*, red. S.N. Eisenstadt, Pinter, London 1987, t. 2, s. 65-88.

7 Aby zapoznać się z szerszą dyskusją na temat paradygmatu totalitarnego, por. J.P. Arnason, *Totalitarianism and Modernity*, w: *The Totalitarian Paradigm after the End of Communism*, red. A. Siegel, Rodopi, Amsterdam 1998.

– i głównym powodem, dla którego nie mógł on przetrwać konkurencji z Zachodem – było hamowanie zróżnicowania. Reżimy komunistyczne, z tego punktu widzenia, nie były w stanie dostosować się do uniwersalnej logiki funkcjonalnej nowoczesnego społeczeństwa. Jednakże układ, z którym mamy do czynienia, można by lepiej opisać jako mieszanekę nadmiernej integracji i ultraróżnicowania (w tym sensie, że dynamika różnicowania rozwijała się poza poziomem określonych form instytucjonalnych).

Aby wyjaśnić tę kwestię, należy rozważyć trzy powiązane ze sobą zasady organizacji – gospodarkę nakazową, państwo partyjne i ortodoksję ideologiczną – pod innym kątem. Każda z nich podążała za odrębną logiką, która miała tendencję do krystalizowania się w formy zamknięte i samonapędzające się. W każdym przypadku zakładano łączenie kontroli i mobilizacji: centralne planowanie miało być pogodzone z nieskrępowanym postępem technologicznym, suwerenność partii – z aktywnym, ale kierowanym uczestnictwem, a niezmiennie zasady doktrynalne miały być powiązane z nieograniczonym wzrostem wiedzy naukowej. Te zinstytucjonalizowane fantazmaty były – na różne sposoby – dostosowywane do kontekstów i dynamiki swoich dziedzin. W sferze gospodarczej ogólny plan (obejmujący, jak widzieliśmy, zdogmatyzowany model rozwoju przemysłowego) stanowił nieodłączną część komunistycznego projektu rozwojowego, ale ostatecznie powstała konfiguracja nierównomiernie zinstytucjonalizowanych praktyk gospodarczych stanowiła zmienną mieszanekę mechanizmów nakazowych, elementów rynkowych i mniej lub bardziej nieoficjalnych sieci. Zarówno struktury narzucone z góry, jak i strategie adaptacyjne, które uczyniły je wykonalnymi, okazały się trwałe i utrudniły przeprowadzenie jakichkolwiek reform. Natomiast ideologiczny obraz narzucony jednocześnie nadmiernie uregulowanej i za mało zinstytucjonalizowanej gospodarce stanowił dodatkową barierę dla zmian. Analogicznie, budowanie wiążącej ortodoksji w celu zapewnienia szerokiej kontroli kulturowej miało niezamierzone skutki o charakterze ograniczającym. Ideologiczne ramy modelu sowieckiego czerpały z tradycji w różny i często niejasny sposób (idee marksistowskie łączono z trudniejszymi do zidentyfikowania wpływami z innych źródeł, rosyjskich i zachodnich), ale sama sztuczność tej syntezy sprawiała, że tym bardziej konieczne było utrzymanie pozorów spójności. Choć funkcjonowanie ideologii w społeczeństwach typu sowieckiego łączyło w sobie elementy autentycznego zaangażowania oraz instrumentalnej manipulacji, to jednak wymóg utrzymania jedyne, kompletnego i wyłącznego światopoglądu jako publicznego punktu odniesienia narzucał takie warunki, które istotnie ograniczały percepcję, procesy uczenia

się i innowacyjność we wszystkich sferach życia społecznego. Wreszcie właściwa logika sfery politycznej różniła się od trendów ekonomicznych i ideologicznych tym, że generowała alternatywne warianty państwa partyjnego: wariant charyzmatyczny osiągnął punkt kulminacyjny w autokracji, podczas gdy wariant bardziej racjonalny wzmacniał kontrolę oligarchiczną nad aparatem (należy zauważyć, że zarówno charyzma, jak i racjonalność nabrały specyficznych znaczeń w kontekście modelu sowieckiego; ich wspólnym mianownikiem były roszczenie sobie prawa do autorytatywnej wiedzy i mandat do programowania społeczeństwa na tej podstawie). Konsekwencje tych wewnątrzreżimowych alternatyw wpłynęły na całą strukturę instytucjonalną omawianych społeczeństw. Przejście od autokracji do oligarchii w Związku Sowieckim po 1953 roku jest tego oczywistym przykładem; z kolei chińskie reformy po upadku maoizmu okazały się zarówno bardziej zależne od zasady najwyższego przywództwa, jak i mniej skuteczne w ograniczaniu zmian w ramach systemu. Tutaj początkowe odchodzenie od autokracji zbiegło się z początkiem długiego, przewlekłego przejścia w kierunku kapitalistycznych wzorców rozwoju.

Aby dopełnić obrazu, należy podkreślić znaczenie trzech odrębnych sfer – zdefiniowanych w kategoriach fundamentów strukturalnych i integralnych możliwości – w próbie reformy lub zrewolucjonizowania modelu sowieckiego od wewnątrz. Gospodarka planowa, postrzegana jako ucieleśnienie zasad nietkniętych przez biurokratyczną „zdradę” na szczeblu politycznym, została przywołana przez rewolucyjną opozycję, która nie dążyła do zerwania wszelkich powiązań z reżimem. Wiara, że podstawy projektu komunistycznego pozostają nienaruszone mimo chwilowych odchyłeń, pomogła z kolei zmobilizować poparcie dla stalinowskiej „rewolucji odgórnej”. Jeszcze wyraźniej wizja gospodarczego przełomu jako klucza do wewnętrznego ożywienia i międzynarodowego sukcesu znalazła się w centrum reform Chruszczowa w latach 1956-1964. W innych przełomowych momentach wysiłki mające na celu gruntowną naprawę lub przekształcenie całego modelu wiązały się z rewizją ram ideologicznych, ale innowacje te mogły obierać zupełnie różne kierunki: jeśli rewolucja kulturalna Mao stanowiła jeden biegun, drugi można dostrzec w intelektualnych projektach Praskiej Wiosny. Jeśli chodzi o projekty i implikacje zmian politycznych wykraczające poza wyżej wymienione opcje państwa partyjnego, wyróżniają się dwa przypadki: czechosłowacka próba redefinicji kierowniczej roli partii z 1968 roku oraz propozycja Gorbaczowa, aby „podzielić górę” (cytując minimalistyczną definicję demokracji Luhmanna) poprzez podniesienie rangi przedstawicielskich instytucji

równoległe do hierarchii partyjnej. To właśnie ten drugi krok, mniej radykalny, ale bardziej doniosły, ponieważ wymierzony w samo serce sowieckiego porządku imperialnego, doprowadził do powszechnego i ostatecznego kryzysu.

Krótko mówiąc, wewnętrzna dynamika modelu sowieckiego była bardziej złożona, niż sugeruje obiegowa opinia. Choć model różnicowania funkcjonalnego z pewnością nie ma zastosowania (wręcz przeciwnie, jest podatny na krytykę, której nie będę rozwijać), możemy mówić o charakterystycznym wzorcu różnicowania. Główne sfery życia społecznego zostały zorganizowane wokół określonych wzorców wyobrażonego znaczenia i mechanizmów dostosowywania się do ograniczeń praktycznych; wynikające z tego kompromisowe układy, właściwe dla każdej sfery, utrudniały dalszy rozwój, ale mogły też – w bardziej niepewnych sytuacjach – służyć wyłanianiu się wizji odnowy.

Permanentny kryzys

W świetle powyższych rozważań możemy przejść do kwestii szczególnej dynamiki kryzysu, która jest inherentną cechą komunistycznej wersji nowoczesności lub jest przez nią wytwarzana. Upadek większości reżimów komunistycznych oraz głęboka, choć stopniowa mutacja systemu chińskiego potwierdzają, że narzucone społeczeństwu wzorce konstytucyjne nie doprowadziły do zakładanej, pełnej transformacji. Stopień częściowej konwersji i wzajemnej adaptacji był różny, ale wydaje się, że można mówić o trwałym i wszechobecnym napięciu między reżimem a społeczeństwem. Teoretycy totalitaryzmu widzieli w tym stanie rzeczy wojnę *sui generis* domową, przerywaną okresowymi rozejmami; w mniej apokaliptycznym tonie historyk Rosji sowieckiej wspomina o „74-letnim reżimie zarządzania kryzysowego”⁸, który nigdy nie przekształcił się w prawdziwie stabilny porządek.

Analiza modelu sowieckiego sugeruje bardziej swoistą koncepcję zarządzania kryzysowego. Reżim nie tylko nie był w stanie osiągnąć trwałej równowagi między celami a warunkami; sam kryzys stanowił odwrotną stronę jego deklaracji o przewyciężaniu kolejnych trudności, a nieustanne poszukiwanie rozwiązania tego trudnego położenia w istotny sposób wpłynęło na bieg historii, choć nie doprowadziło do powstania realnych alternatyw dla

8 R. Sakwa, *Russian Political Evolution. A Structural Approach*, w: *Rethinking the Soviet Collapse*, red. M. Cox, Pinter, London–New York 1998.

dominującego wzorca. Jak pokazano, projekt, który rozwinął się w model sowiecki, był racjonalizowany jako odpowiedź na obserwowany kryzys strukturalny zachodniej nowoczesności. Sprzeczności i dysfunkcje, zakorzenione w dynamice kapitalizmu, ale znajdujące odzwierciedlenie we wszystkich innych wymiarach modernizujących się społeczeństwach, miały zostać wyeliminowane poprzez restrukturyzację całego procesu wokół spójnego zestawu celów i skutecznego centrum koordynującego.

Jednakże schemat, który wyłonił się z projektu – pod wpływem szerszego kontekstu historycznego – odtworzył współczesne tendencje kryzysowe w bardziej ostrej formie. Jego główne elementy – gospodarka nakazowa, państwo partyjne i totalitarna ideologia – podwójnie sprzyjały dysfunkcyjnym tendencjom: ich instytucjonalne zamknięcie utrudniało naukę i zmiany, a ich nieodłączne wyimaginowane cele dawały początek niezrównoważonym projektom. Co więcej, oba aspekty działały na niekorzyść adaptacyjnych relacji między reżimem i społeczeństwem.

Z tego punktu widzenia model sowiecki można postrzegać jako z natury i trwale podatny na kryzysy, chociaż wpływ i kierunek czynników destrukcyjnych zależały od okoliczności historycznych. Była jednak także druga strona problemu. Struktura modelu sowieckiego narzucała konkretne i znaczące ograniczenia refleksyjności, ale nie neutralizowała jej całkowicie; ideologiczne autointerpretacje reżimów komunistycznych reagowały na symptomy kryzysu, co prowadziło do opracowania strategii naprawczych, które działały na różne sposoby. Z jednej strony strukturalna pycha tego modelu wygenerowała wizję rewolucyjnej mobilizacji i odgórnych zmian; klasycznymi przykładami są zmiana kursu Stalina pod koniec lat dwudziestych i rewolucja kulturalna Mao. Z drugiej strony przejście Związku Sowieckiego od autokracji do oligarchii po 1953 roku sprawiło, że temat reformy stał się żywo omawiany, ale jej znaczenie było przedmiotem pewnych nieporozumień, a także strategicznej manipulacji. Wiele diskutowanych działań mających na celu zwiększenie roli mechanizmów rynkowych w ramach ogólnego planowania nie było jedyną możliwą opcją; ci, którzy sprzeciwiali się urynkowieniu, w niektórych przypadkach skłaniali się ku technokratycznym wersjom reform (tendencja ta była przez pewien czas szczególnie widoczna w Niemczech Wschodnich), a nawet oficjalna redefinicja socjalizmu jako stosunkowo długiej fazy stopniowego rozwoju (w przeciwieństwie do wcześniejszych wizji przyspieszonego przejścia do pełnego komunizmu) może być interpretowana jako uzasadnienie minimalistycznej polityki reform.

Zmiany od wewnątrz

Jak zauważono powyżej, próby zmiany kierunku rozwoju lub jego przyspieszenia w reżimach komunistycznych często wiązały się z preferencją co do konkretnej sfery jako najbardziej obiecującego punktu wyjścia dla szerszych zmian strukturalnych. Jednak ogólniej rzecz biorąc, poszukiwanie środków zaradczych stanowiło powtarzającą się i mniej lub bardziej wyraźną odpowiedź na objawy kryzysu i mogło być prowadzone w duchu reformistycznym lub rewolucyjnym. Pojawia się tu kolejne pytanie: czy bardziej dalekosiężne inicjatywy tego typu przekroczyły granice strategicznej przebudowy i otworzyły perspektywy mniej kontrolowanych zmian? Jeśli chodzi o rewolucję z góry, dowody wydają się niejednoznaczne. Stalinowska „druga rewolucja”, która rozpoczęła się pod koniec lat dwudziestych XX wieku i trwała dekadę, ukształtowała model sowiecki, ale przybrała ewidentnie patologiczny obrót, którego nigdy nie udało się odpowiednio wyjaśnić w kategoriach strukturalnych ani strategicznych. Jednakże próby przedstawienia wielkiej czystki z lat 1936-1938 jako wyniku wymknięcia się spod kontroli konfliktów społecznych nie są przekonujące⁹.

Jeśli chodzi o wersję maoistyczną, mogłoby się wydawać, że wyrzuciła ona chińskiemu komunizmowi nieodwracalne szkody: po powrocie Deng Xiaopinga do władzy pod koniec lat siedemdziesiątych nie doszło do pełnego przywrócenia modelu sowieckiego, a reformy gospodarcze, które towarzyszyły reinstytucjonalizacji rządów partyjnych, można obecnie uznać za początek chińskiej transformacji w kierunku postkomunizmu.

Nie jest jednak jasne, czy ta niezdolność do odbudowy wynikała wyłącznie z wewnętrznej dynamiki chińskiego reżimu. Zmieniający się kontekst globalny i regionalny miał oczywiście pewne znaczenie; w szczególności dostępność alternatywnych strategii rozwoju sterowanego przez państwo – czego przykładem są sąsiednie państwa Azji Wschodniej – musiała być bodźcem do odejścia od modelu sowieckiego.

Możemy pokazać lepszy przypadek wysiłków reformatorskich wykraczających poza ich pierwotne ramy odniesienia. Najlepszym przykładem jest czechosłowacki ruch reformatorski lat sześćdziesiątych, którego kulminacją stanowiła Praska Wiosna 1968 roku; była to zdecydowanie najpoważniejsza

9 Por. G.T. Rittersporn, *Stalinist Simplifications and Soviet Complications. Social Tensions and Political Conflicts in the USSR, 1933-1953*, Harwood Academic Publishers, Chur 1991. Moim zdaniem najlepszą relacją z tego okresu jest nadal R.C. Tucker, *Stalin in Power. The Revolution from Above, 1928-1940*, Norton, New York 1990.

i najbardziej wyrazista próba redefinicji komunistycznego paradygmatu nowoczesności w sposób, który uczyniłby go zarówno bardziej realnym w kraju, jak i atrakcyjniejszym za granicą. Można go analizować z różnych punktów widzenia. Projekt, który reformatorzy wciąż próbowali wdrożyć aż do inwazji sowieckiej, można chyba najlepiej opisać jako wielokrotną próbę kwadratury koła. Prawdziwe i dalekosiężne kroki mające na celu demokratyzację systemu politycznego miały być skoordynowane z nową, choć w żadnym wypadku nie czysto nominalną, „wiodącą rolę partii”. Radykalna reforma, którą z pewnością postrzegano jako fundamentalne wyzwanie dla modelu sowieckiego, miała zostać przeprowadzona bez żadnych znaczących zmian w geopolitycznych strukturach władzy. Bliżej reformatorzy wprowadzili zmiany, które nieuchronnie ponownie wywołały pytania o relacje między dwoma narodami tworzącymi państwo. I choć ruch ten charakteryzował się rosnącym pluralizmem intelektualnym, jeden z najsilniejszych nurtów skupiał się wokół wizji „rewolucji naukowo-technicznej”, nowej fazy postępu technologicznego postrzeganej jako światowa szansa historyczna na zrehabilitowanie i przebudowę modelu, który już wyraźnie nie dorównywał samoprzekształcającej się dynamice zachodnich społeczeństw przemysłowych. Jednak w najbardziej aktywnej fazie ruchu (a zwłaszcza w krótkim okresie rządów reformatorskich w 1968 roku) te sprzeczne aspiracje wywołały debaty publiczne, stanowiące zdecydowanie najbardziej znaczący wysiłek autorefleksyjny podjęty w ramach reżimu komunistycznego i sugerują potencjał transformacyjny wykraczający poza granice kontrolowanej reformy. Co więcej, proces, który rozwinął się na skutek inicjatyw reformatorskich, najwyraźniej osiągnął punkt, z którego nie ma odwrotu: naciski na pluralizację i otwarcie były tak silne, że bez interwencji z zewnątrz odwrócenie biegu wydarzeń byłoby praktycznie niemożliwe¹⁰.

10 Nie ma na to jednoznacznych dowodów, ale najbardziej szczegółowe analizy Praskiej Wiosny wskazują, że procesu reform nie dało się już zatrzymać od wewnątrz; por. zwłaszcza H.G. Skilling, *Czechoslovakia's Interrupted Revolution*, Princeton University Press, Princeton 1976. Wiele napisano o czechosłowackim ruchu reformatorskim, ale mniej o przypadku Czechosłowacji w ogóle. Jest to jednak szczególnie interesujące dla badań porównawczych reżimów komunistycznych i doświadczeń z nimi związanych. Było to najbardziej rozwinięte społeczeństwo zachodnie, które znalazło się pod rządami komunistów, ale mimo to istniała wyjątkowo silna baza wewnętrzna umożliwiająca przejście władzy, a późniejsza transformacja społeczna charakteryzowała się szczególnie sztywną i podporządkowaną wersją modelu sowieckiego. W rezultacie kryzysu zrodził się najpoważniejszy projekt reformy komunizmu, ale poszukiwania alternatywy zostały – jak widzieliśmy – udaremnione przez siły zewnętrzne, zanim jeszcze wewnętrzne problemy stały się w pełni widoczne, a ich porażka doprowadziła do ostatecznego obalenia wizji reformistycznych.

Projekt, który doprowadził do radykalnych i nieodwracalnych zmian – próba restrukturyzacji imperium sowieckiego podjęta przez Gorbaczowa – można najlepiej rozumieć jako mieszankę elementów reformistycznych i rewolucyjnych. Jego celem była kompleksowa reforma strukturalna, przeprowadzona bez użycia przemocy i bez zakłócania istniejącego porządku instytucjonalnego. Przypominała jednak rewolucję odgórną, ponieważ nową politykę wprowadziło przywództwo aktywistów poszukujących społecznej bazy, nie był to wynik interakcji między podzielonym centrum a szerszym ruchem reformatorskim (ten drugi typ zmian był chyba najwyraźniej widoczny w Czechosłowacji). Rezultat tej niejednoznacznej strategii zostanie omówiony poniżej w kontekście innych pytań odnoszących się do końca i następstw komunizmu.

Komunizm na arenie globalnej

Jeśli model sowiecki ma być analizowany jako alternatywna forma nowoczesności, należy uwzględnić jego globalny wpływ i autoprezentację. Nie istniał on po prostu i nie funkcjonował obok innych wzorców; jego roszczenie do uniwersalnej ważności i światowej legitymacji historycznej było wbudowane zarówno w zasady instytucjonalne, jak i ideologiczne, a zaangażowanie reżimów komunistycznych w sprawy międzynarodowe wpłynęło na inne aspekty ich historii – zarówno na krajowe struktury władzy, jak i oficjalny wizerunek własny – na różne sposoby. Te powiązania były najważniejsze (i decydujące dla całego świata komunistycznego) w przypadku Związku Sowieckiego. Wizja światowej rewolucji była tu kluczowa dla strategii, która w rzeczywistości doprowadziła do odbudowy imperium; imperialny wymiar państwa porewolucyjnego ułatwił wówczas rewizję mitu założycielskiego i przyjęcie projektu samowystarczalnej transformacji („socjalizmu w jednym kraju”).

Jednak zmieniona ideologia zachowała uniwersalistyczny charakter, który wzmacniał zarówno ambicje, jak i rozpoznawalność państwa sowieckiego jako mocarstwa światowego. Na późniejszym etapie połączenie imperialnych

Wreszcie, przywrócenie reżimu pozbawionego wewnętrznego uzasadnienia lub legitymacji doprowadziło do daleko idącego paraliżu społecznego i kulturowego, ale mimo to wyjątkowo szybkie i płynne odejście od komunizmu okazało się możliwe, gdy zmienił się kontekst geopolityczny, a pseudorealistyczna utopia powrotu do „normalnych” zachodnich form nowoczesności mogła – przez jakiś czas – wydawać się bardziej wiarygodna niż gdziekolwiek indziej w świecie postkomunistycznym.

i ideologicznych uprawnień legitymizowało rolę supermocarstwa w dwubiegunowym świecie i rozwiało wątpliwości co do zdolności reżimu sowieckiego do utrzymania takiego poziomu globalnej mobilizacji. Dynamika globalna i rozwój wewnętrzny oddziaływały na siebie w złożony i zmienny sposób. Globalna obecność i prestiż reżimu sowieckiego miały niewątpliwie kluczowe znaczenie dla jego legitymizacji działań na własnym terytorium; wynikało to nie tylko ze statusu supermocarstwa po 1945 roku, ale – w różnym stopniu w różnych momentach – również z dążenia do ucieleśnienia uniwersalnego modelu i kontroli nad ruchem międzynarodowym.

Hegemonia sowiecka była jednak wrażliwa na otwarte spory w rozrastającym się świecie komunistycznym. Konflikty z sowieckim centrum służyły legitymizacji reżimów, które obrały nacjonalistyczny kierunek (choć czynnik ten okazał się mniej skuteczny, niż zakładało wielu obserwatorów). Jednak najpoważniejsze wyzwanie przyszło ze strony jedyne go kraju, który mógł aspirować do miana alternatywnego centrum ideologicznego i geopolitycznego: herezja maoistowska groziła przekształceniem się w rywalizującą ortodoksję innego supermocarstwa. I choć nie udało się jej osiągnąć tego celu, nie należy lekceważyć jej burzycielskiego wpływu na samą ideę komunizmu jako projektu jednoczącego. Jednocześnie rozłam chińsko-sowiecki zaostrzył problem bardziej ogólny, nieodłącznie związany z połączeniem imperium i państwa partyjnego. Silny komponent ideologiczny strategii sowieckiej pogłębił rozbieżność między ambicjami a zasobami, charakterystyczną już dla przedrewolucyjnego imperium rosyjskiego. Choć opisanie trajektorii potęgi sowieckiej jako jednego, trwałego dążenia ekspansjonistycznego byłoby bardzo mylące, można mówić o permanentnym przeciążeniu (widocznym w rozbudowie sił militarnych, nawet jeśli nie jest ono widoczne na poziomie aktywnej polityki), które potęgowało tendencje kryzysowe rdzenia instytucjonalnego. Nie oznacza to jednak, że wszystkie odpowiedzi na problemy globalnej strategii były jednakowo irracjonalne: istnieją powody, by sądzić, że reformy Chruszczowa i pierestrojka Gorbaczowa były w dużym stopniu motywowane zauważeniem potrzeby racjonalizacji polityki zagranicznej.

Jednak ograniczony sukces pierwszego projektu utworował drogę dłuższej fazy niezrównoważonego dążenia do hegemonii, podczas gdy drugi przekształcił się w proces samodemontażu.

Istnieje jednak druga strona zagadnienia komunizmu w kontekście globalnym; wiąże się ona z percepcją, projekcjami i interpretacjami doświadczenia komunistycznego wykraczającymi poza jego podstawową domenę oraz ich wpływem na wzorce myślenia i działania w świecie niekomunistycznym.

Komunizm jako ruch międzynarodowy nie był jedynie pochodną czy przedstawicielstwem komunizmu u władzy. Jego ostateczne podporządkowanie sowieckiemu centrum nie zapobiegło powstawaniu różnego rodzaju subkultur komunistycznych; niektóre z nich były silniejsze i bardziej wyraziste niż inne, a ponieważ – w odmienny sposób – reagowały na problemy, napięcia i przemiany modernizujących się społeczeństw, zasługują przynajmniej na krótką wzmiankę w kontekście naszych refleksji nad komunizmem i nowoczesnością¹¹. Konflikty między strategią komunizmu jako reżimu a aspiracjami komunizmu jako ruchu doprowadziły do secesji radykalnego odłamu; ta alternatywna wersja komunizmu – rewolucyjna opozycja skupiona wokół ruchu trockistowskiego – nigdy nie stała się niczym więcej niż sektą, ale jej trwała obecność i wkład w krytyczną refleksję nad fenomenem sowieckim (często kontynuowany w nowy sposób przez tych, którzy wyłamali się z szeregów) zapewniły jej miejsce w historii myśli politycznej XX wieku. Jednakże otwartość na model sowiecki i wysiłki, by się na nim uczyć, nie ograniczały się do tych, którzy w pełni identyfikowali się z jego założeniami ideologicznymi, a walki o władzę mogły powodować, że przeciwstawiali się sobie zwolennicy różnych szkół (pierwszy i najbardziej doniosły konflikt tego rodzaju wybuchł w latach dwudziestych XX wieku pomiędzy Kuomintangiem a chińskimi komunistami). Na późniejszym etapie elity postkolonialne zaczęły interesować się sowieckimi technikami kontroli i mobilizacji. Rozpowszechnienie częściowych imitacji – takich jak różne reżimy „afromarksistowskie” – sprawiło, że perspektywa trwałej ekspansji Związku Sowieckiego wydawała się bardziej prawdopodobna niż obecnie, ale zmieniająca się globalna konstelacja zmusiła państwa do zmiany kursu i poszukiwania przetrwania przy pomocy innych metod.

Szersze spektrum zachodnich wizji modelu sowieckiego – a także ich historyczne konsekwencje – ma pewien związek z naszym tematem. Alternatywa komunistyczna pojawiła się w następstwie katastrofalnego rozpadu zachodniej nowoczesności (pierwszej wojny światowej); przybrała bardziej ustrukturyzowany kształt i osiągnęła wyraźny przełom, gdy świat zachodni pogrążył się w globalnym kryzysie, który uwolnił nowe destrukcyjne siły w rozwiniętych społeczeństwach; i przez pewien czas wydawało się, że stanowi poważne wyzwanie dla odbudowanego bloku zachodniego. Wszystkie

¹¹ Bardzo interesująca analiza dwóch silnych subkultur komunistycznych w modernizujących się społeczeństwach zachodnich zob. M. Lazar, *Maisons rouges. Les partis communistes français et italien de la Libération à nos jours*, Aubier, Paris 1992.

te powody skłoniły zachodnich obserwatorów do wyolbrzymienia zakresu i potencjału konkurencyjnej wersji nowoczesności. Innymi słowy, model sowiecki stał się cywilizacyjnym mirażem. Tylko niektóre interpretacje w tym duchu opierały się wyraźnie na pojęciu nowej lub odrębnej cywilizacji, ale termin ten wydaje się trafny w kontekście pewnej ukrytej perspektywy, która dopuszczała zarówno pozytywne, jak i negatywne oceny¹². Dla tych, którzy najbardziej przychylnie oceniali osiągnięcia cywilizacyjne komunizmu, kluczową kwestią była jego domniemana zdolność do pogodzenia aspiracji do racjonalnego panowania poprzez naukę stosowaną i do wolności pozytywnej poprzez uczestnictwo, co często – jak zauważono powyżej – uznawano za sprzeczne aspekty nowoczesności. Atrakcyjność tego mitycznego obrazu integralnej nowoczesności zależała od lokalnych i historycznych czynników, lecz często wywierała znaczący wpływ wykraczający poza granice ściśle ortodoksyjnych subkultur, dodając w ten sposób kolejny wymiar globalnej obecności komunizmu. Ci jednak, którzy odrzucali reżim, postrzegając go jako projekt nowoczesności pozbawionej wolności, często podkreślali specyficzną, całościową i samonapędzającą się logikę funkcjonującą w jego instytucjach, ale nie zgadzali się co do jej źródeł. Niektórzy łączyli model sowiecki z technikami nadzoru i kontroli biurokratycznej, wszechobecnymi we współczesnych społeczeństwach, lecz doprowadzonymi do ekstremalnych rozmiarów przez państwo partyjne i przekształconymi w system totalnej władzy. Inni stworzyli koncepcję ideokracji, aby opisać nowy typ dominacji, którego celem jest całkowite podporządkowanie społeczeństwa i historii pewnej konstrukcji ideologicznej (najbardziej spekulatywne wersje tego argumentu umiejscawiają początki komunizmu w gnostycznych nurtach zachodniej tradycji religijnej)¹³. Pomimo tych rozbieżności omawiane teorie często były zbieżne na poziomie oceny strategicznej: podzielały – i pomagały upowszechnić – tendencję do postrzegania komunistycznej struktury władzy jako bardziej monolitycznej i zrównoważonej, niż się okazało. Z perspektywy czasu trudno zaprzeczyć, że postrzeganie komunizmu jako groźnej alternatywy prowadziło do przeceniania jego siły: dotyczy to jego pozorowanego rozpędu ideologicznego w pierwszej fazie zimnej wojny (klasycznym

12 Klasycznym przykładem pozytywnego opisu jest książka B. i S. Webb, *Soviet Communism. A New Civilization*, Longmans, Green, London 1944. Dobrym przykładem na drugim krańcu spektrum jest praca L. Kołakowskiego *Communism as a Cultural Formation*, „Survey” 1985, nr 29 (2).

13 Por. zwłaszcza A. Besançon, *The Rise of the Gulag. Intellectual Origins of Leninism*, Continuum, New York 1981.

przykładem jest opis komunizmu jako islamu XX wieku dokonany przez Jules'a Monnerota)¹⁴, powszechnie przecenianych perspektyw wzrostu gospodarczego po zmianie kursu przez Chruszczowa oraz siły militarnej w ciągu ostatnich dwóch dekad jego historii¹⁵.

Upadek i przejście. Trajektorie komunistyczne w retrospekcji

Ostatnia kwestia, jaką należy omówić, to globalny upadek, który położył kres modelowi sowieckiemu jako funkcjonującemu wzorcowi nowoczesności (choć nie wyznaczył *ipso facto* kierunku dla kontynuacji). Po tym wydarzeniu pojawiły się dwie mylące wersje tego poważnego historycznego wstrząsu. W niektórych kręgach nadal broni się poglądów na temat przesadzonej roli ruchów społecznych, choć nie potrzeba szczegółowej analizy dowodów, aby wykazać, że autodestrukcyjna dynamika reżimów w kryzysie miała nieporównywalnie większe znaczenie. Ten ostatni aspekt jest jednak nadmiernie uproszczony przez inną szkołę myślenia: model sowiecki jawi się tutaj jako fundamentalnie irracjonalny system gospodarczy, którego bankructwo stało się oczywiste, gdy wyczerpały się możliwości ekonomicznych i politycznych dywersji. To nadmiernie uproszczone ujęcie budzi zarówno sprzeciw empiryczny, jak i teoretyczny.

Mimo że gospodarki wszystkich reżimów komunistycznych zmagaly się z narastającymi problemami strukturalnymi, warunki w tym zakresie były zbyt zróżnicowane, aby zaraźliwą implozję w latach 1989-1991 można było łatwo wyjaśnić w ten sposób. Co więcej, chińska transformacja – która niewątpliwie wykroczyła poza ograniczenia modelu sowieckiego – charakteryzowała się adaptacyjną transformacją struktur gospodarczych, wyraźnie

14 J. Monnerot, *Sociology of Communism*, Allen & Unwin, London 1953.

15 Jak starałem się pokazać, iluzje towarzyszące powstawaniu i rozprzestrzenianiu się komunizmu wynikały zarówno z wrodzonych fantazmatów, jak i z percepcji zewnętrznych.

Z perspektywy czasu wydają się one jeszcze większe z powodu nagłego upadku, co skłoniło wielu analityków do traktowania ich jako kluczowych. Złożone powiązania czynników ekonomicznych, politycznych i ideologicznych zostają w ten sposób przyćmione przez pozorną logikę utopijnej konstrukcji, rozwijającej się od triumfu do katastrofy.

Dwa najbardziej reprezentatywne dzieła w tym nurcie to: F. Furet, *Le passé d'une illusion. Essai sur l'idée communiste au XXe siècle*, Robert Laffont/Calmann-Lévy, Paris 1995 i M. Malia, *The Soviet Tragedy*, The Free Press, New York 1994, choć różnią się tym, że Furet interesuje się przede wszystkim międzynarodowym wpływem iluzji, podczas gdy Malia zajmuje się historią jej głównego poligonu doświadczalnego. Rozsądną i przekonującą krytykę obu prac można znaleźć w C. Lefort, *La complication. Retour sur le communisme*, Fayard, Paris 1999.

różniącą się od bardziej znanych (lecz nigdy w pełni niewdrożonych) projektów natychmiastowego i całkowitego dostosowania się do rzekomo jednolitego modelu zachodniego. Mówiąc ogólnie, wady ekonomiczne modelu sowieckiego należy analizować w kontekście konkretnych dziedzin i faz, w których nie dorównywał on osiągnięciom rozwiniętych reżimów kapitalistycznych, a nie jako kwestię abstrakcyjnej dysfunkcjonalności.

Przedstawiona powyżej interpretacja nie minimalizuje autodestrukcyjnego potencjału modelu sowieckiego. Powinno być jednak jasne, że omawiane wzorce instytucjonalne umożliwiały strategię neutralizowania, kompensowania i strategię uników, które pozwalały reżimom komunistycznym radzić sobie z powtarzającymi się kryzysami. Niektóre chroniczne słabości strukturalne (na przykład w sferze gospodarki, która nie sprzyjała innowacjom i jeszcze mniej reagowała na popyt konsumencki) były długo przyćmiewane przez skuteczne dążenie do realizacji ważniejszych celów strategicznych; częściowe ustępstwa (szczególnie po 1956 roku) mogły służyć do ponownego zrównoważenia lub zrutyinizowania relacji między państwem a społeczeństwem i zniwelowania zagrożenia jawnym konfliktem; a strategiczne połączenie aktywizmu geopolitycznego ze stopniowym podnoszeniem poziomu życia (charakterystyczne dla wczesnej ery Breżniewa) można postrzegać jako próbę uniknięcia otwartej konfrontacji z bardziej podstawowymi problemami strukturalnymi. Ostateczne dojście do punktu, z którego nie ma odwrotu, można zatem zrozumieć jedynie w kontekście warunków historycznych, które pogłębiły problemy strukturalne i wymusiły nowe rozwiązania o niezamierzonych konsekwencjach. Co więcej, należy wziąć pod uwagę dwojaki charakter upadku – zarówno wewnętrzny dla każdego reżimu, jak i rozwijający się w kontekście globalnym. W tym miejscu możemy jedynie nakreślić ogólny kierunek dalszej analizy. Krótko mówiąc, przydatne wydaje się rozróżnienie pięciu wzorców upadku i transformacji. Najbardziej spektakularnym i decydującym przypadkiem była samolikwidacja sowieckiego centrum imperialnego. Projekt reformy politycznej, mający na celu racjonalizację i ucywilizowanie imperialnej struktury władzy, zapoczątkował proces dezintegracji, który wkrótce wymknął się spod kontroli; strategię adaptacji systemowej osłabił brak wrażliwości na pewne problemy (takie jak dynamika narodów i nacjonalizmów) oraz niespójne podejście do innych (szczególnie w sferze gospodarczej). Przyspieszenie zmian w Związku Radzieckim i widoczne osłabienie kontroli imperialnej utorowało drogę szybszej transformacji w Europie Wschodniej, gdzie strukturalna słabość podległych reżimów sprawiła, że pierwsze próby demonopolizacji władzy

doprowadziły do szybkiego i całkowitego upadku; w połączeniu ze strategiami odśrodkowymi elit politycznych w różnych republikach sowieckich, ten geopolityczny regres był poważnym ciosem dla legitymacji i wizerunku sowieckiego centrum, a tym samym przyspieszył jego upadek. Chińska transformacja miała swój własny schemat: z perspektywy czasu wydaje się jasne, że sowieckiego połączenia państwa partyjnego i gospodarki planowej nie udało się przywrócić po upadku maoizmu pod koniec lat siedemdziesiątych. Można zatem mówić o dłuższym, samodzielnym i pod wieloma względami wciąż niepełnym wyjściu z komunizmu. W tym kontekście przykład sowiecki postrzegano jako podwójną lekcję: uwypuklał on potrzebę utrzymania partyjnego monopolu władzy, a także opracowania alternatywnej strategii gospodarczej. Czwarta kategoria obejmuje mniejsze państwa, pozostające poza bezpośrednią kontrolą Związku Sowieckiego lub Chin, ale nieuchronnie dotknięte kryzysami, które rozwinęły się na skalę globalną. Zarówno tempo, jak i sposób transformacji są bardzo zróżnicowane (przykładem są Albania, Wietnam i Korea Północna, a także reżimy „afromarksistowskie”); wspólny mianownik można znaleźć jedynie w strategiach i dynamice lokalnych elit i struktur władzy, dostosowujących się do globalnego załamania historycznego w stosunkowo kontrolowany sposób. Wreszcie, Jugosławie należy postrzegać jako przypadek wyjątkowy. Wysoce nietypowa odnoga modelu sowieckiego, długo uważana za bardziej elastyczną niż inne, rozpadła się w wyjątkowo gwałtowny sposób, a konflikty narodowe przyćmiły wszystkie inne problemy.

Jeśli jednak przyjmiemy, że nie wszystkie odejścia od komunizmu były takie same i że dotychczasowe rezultaty są w niektórych przypadkach bardziej niejasne niż w innych (w Rosji bardziej niż w Europie Wschodniej, a w Chinach bardziej niż w Rosji), należy również przyznać, że retrospektywne opisy doświadczeń komunistycznych nie mogą być tak ostateczne, jak próbowali je formułować niektórzy najbardziej wpływowi autorzy. Nasz pogląd na historyczne drogi do komunizmu oraz przez i poza komunizm będzie zależał od ścieżek i perspektyw otwartych przez następstwa, a dokładniejsze porównanie różnych trajektorii może uwypuklić nowe aspekty omawianych problemów. Nie można zaprzeczyć, że interpretacje komunizmu jako zjawiska historycznego o zasięgu światowym (nie wyłączając interpretacji autora tych słów) opierały się dotychczas głównie na przykładach widocznych z perspektywy Zachodu (czyli Związku Sowieckiego i Europy Wschodniej); chińska część tej historii jest mniej znana i znacznie słabiej odzwierciedlona w analizach teoretycznych.

Nie chodzi tu jedynie o intelektualną izolację czy europocentryczne uprzedzenia. Fundamentalne pytania dotyczące znaczenia i kierunku chińskiej transformacji pozostają otwarte i nie są oderwane od kwestii bardziej ogólnych¹⁶. Co jeszcze ważniejsze, powszechnie akceptowany obraz najnowszej historii Chin – w tym ich komunistycznej przeszłości – jest wciąż rewidowany w sposób, który wskazuje na bardziej zrównoważony pogląd na wyjątkowy wzorzec interakcji między procesami transformacyjnymi w obrębie chińskiego imperium, wpływem ekspansji Zachodu na region Azji Wschodniej i rozprzestrzenianiem się zachodnich alternatyw ideologicznych. A na najbardziej fundamentalnym poziomie nadal wydaje się, że długoterminowa dynamika cywilizacyjna świata chińskiego stanowi jedno z najpoważniejszych wyzwań dla zachodniej teorii i historiografii. Jednym słowem, krótkie spojrzenie w tym kierunku wystarczy, by uświadomić nam ograniczenia naszych ram interpretacyjnych.

Dalsze rozważanie zagadnień Azji Wschodniej wykracza poza zakres tego artykułu. Być może bardziej przydatne będzie dodanie kilku końcowych komentarzy na temat bardziej kompletnych i znacznie lepiej znanych rosyjskich lub rosyjskocentrycznych części historii, widzianych na tle niepewnych perspektyw transformacji Chin. Historię bolszewizmu przed rokiem 1917 można postrzegać jako odrębny, roboczy projekt, a przejście władzy stanowiło ważny krok w kierunku nowej tożsamości, choć główni protagoniści unikali tej kwestii, uparcie traktując ją jako etap przejściowy na drodze do wyimaginowanej rewolucji światowej; późniejszemu przejściu do wyraźniejszego potwierdzenia odrębnego projektu („socjalizm w jednym kraju”) towarzyszyło kształtowanie się struktur władzy postrzeganych jako częściowe i podatne na zagrożenia ucieleśnienie tej idei. Odnowienie projektu odgórnej rewolucji pod koniec lat dwudziestych XX wieku miało dokończyć strukturalną i instytucjonalną transformację, którą wcześniej blokowała niekorzystna równowaga sił, ale rezultatem był – jak argumentowano powyżej – złożony wzorzec charakteryzujący się napięciami i nierównowagą, a zatem niemożliwy do sprowadzenia do ideologicznych lub ideokratycznych konstrukcji.

Z szerszej perspektywy historycznej pęknięcia i mutacje, które przekształciły bolszewicką subkulturę w nowy reżim społeczny, można również

16 Dobrą próbkę debat na temat reform postkomunistycznych w Chinach (oraz ilustrację podstawowych teoretycznych rozbieżności w tym zakresie) można znaleźć w wydaniu specjalnym „The China Quarterly” (1995, nr 144) oraz w nowszych artykułach Thomasa Rawskiego i Wen-Thye Woo („The China Journal” 1999, nr 41).

postrzegać jako punkty zwrotne w długoterminowym procesie interakcji między Rosją a Zachodem. W rezultacie zintensyfikowanych kontaktów i zapożyczeń stosunki Rosji ze światem europejskim przybrały rozmiary cywilizacyjnego starcia, konfliktu (spośród międzywojennych pionierów analizy krytycznej Franz Borkenau, jak się wydaje, lepiej niż ktokolwiek inny zrozumiał znaczenie tego tła dla bolszewizmu). Władcy imperium narzucali odgórnie mniej lub bardziej radykalne strategie westernizacji, ale ich projekty transformacyjne były zawsze niekompletne i w związku z tym zależały od utrwalania lub nawet wzmacniania pewnych tradycyjnych struktur; ta niejednoznaczność znajdowała odzwierciedlenie w okresowych zwrotach tradycjonalistycznych. Choć bolszewizm narodził się w takim kręgu rozbieżnych tradycji, jego metamorfozy po upadku starego reżimu w 1917 roku doprowadziły do powstania modelu, który – w sposób wybiórczy – uwzględnił dziedzictwo odgórnych przemian imperialnych, a także rewolucyjne wizje nowego porządku. To połączenie przeciwieństw przekroczyło tradycyjne podziały po obu stronach, a społeczne nośniki rywalizujących ideologii zostały zniszczone w toku rewolucyjnego przewrotu. Zarówno dziedzictwo rewolucji „odgórnej” jako strategii budowy państwa, jak i utopia radykalnej rewolucji jako drogi do wolności znalazły swoje odzwierciedlenie w nowych modelach ideologicznych, roszczących sobie prawo do prawdy uniwersalnej, wyłącznej i ostatecznej. W tej postaci zjednoczona i przekształcona tradycja stała się – jak pokazano – fundamentem określonej wersji nowoczesności.

Z tego punktu widzenia doświadczenie rosyjskie jest kolejnym przypomnieniem złożonej relacji między cywilizacjami a nowoczesnością (wspominaliśmy już o powiązaniu z Azją Wschodnią). Analiza porównawcza elementów cywilizacyjnych w wielu nowoczesnościach jest zatem – ostatecznie – nie mniej istotna dla doświadczenia komunizmu niż w przypadku systemów związanych otwarcie z tradycją, nawet jeśli teraz możemy jedynie wskazać ten kierunek badań.

Przełożyła Dorota Boni Menezes

Abstract

Johann P. Arnason

LA TROBE UNIVERSITY IN MELBOURNE

Communism and Modernity

The article analyzes communism as a specific yet auto-destructive form of modernity. Arnason opposes reducing communism to "anti-" or "pseudo-modernity" as he indicates that it belongs to the constellation of multiple modernities. The author discusses the modernizing achievements and blockages of communist systems, their ideological foundations, and global influence. Finally, the article demonstrates that communism constituted a project of integrating knowledge, power, and the economy, but its internal contradictions left the project in a state of permanent crisis. In this regard, the collapse of the USSR and transformations of communist states become a point of departure for a broader reflection on crises of modernity.

Keywords

communism, modernity, multiple modernities, crisis, modernization, ideology, Soviet Union, political transformation